

Sygn. akt: *IC 293/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Słubicach Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Adriana Czarniecka
Protokolant:	stażysta Katarzyna Kowalewska

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2015 r. w Słubicach

sprawy z powództwa (...) - **Gospodarstwo Rolne sp. z o.o. w S.**

przeciwko Koło (...) w Z.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego Koła (...) w Z. na rzecz powoda (...) – Gospodarstwo Rolne sp. z o. o. w S. kwotę 10 113,80 (dziesięć tysięcy sto trzynaście złotych 80/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lipca 2014r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała;

III. zasądza od powoda (...) – Gospodarstwo Rolne sp. z o. o. w S. na rzecz pozwanego Koła (...) w Z. kwotę 2124,80 zł (dwa tysiące sto dwadzieścia cztery złote 80/100) tytułem zwrotu części kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Słubicach, tytułem nieuiszczonych wydatków:

- od powoda (...) - Gospodarstwo Rolne sp. z o. o. w S. kwotę 550,98 (pięćset pięćdziesiąt złotych 98/100)

- od pozwanego Koła (...) w Z. kwotę 137,75 zł (sto trzydzieści siedem złotych 75/100)

sygn. akt *IC 293/14*

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20.06.2014r. powód (...) - Gospodarstwo Rolne Sp. z o.o. w S. działając przez pełnomocnika wniósł o zasądzenie od pozwanego Koła (...) w Z. kwoty 50.120,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, jak i zasądzenie kosztów procesu, kosztów postępowania o zabezpieczenie dowodu oraz kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód jest właścicielem upraw kukurydzy w obrębie miejscowości N. na działkach ewidencyjnych (...). Jesienią 2012r. pracownicy powoda dokonali zabiegów agrotechnicznych w celu przygotowania gruntu pod zasiew kukurydzy. Wiosną 2013r. na w/w nieruchomościach zostało posiane ziarno. Ziarno to zostało wcześniej nabyte przez spółkę (...), która w całości wykorzystwała je do zasiewu dla powodowej spółki. Późną jesienią zeszłego roku wskazane uprawy zostały w bardzo dużym zakresie zniszczone przez zwierzynę łowną. W związku z powyższym powód zwrócił się do pozwanego z wnioskiem o oszacowanie szkody i wypłatę odszkodowania. Po oszacowaniu szkód K. przyjęło na siebie odpowiedzialność wynikającą z art. 46 ust. 1 pkt

1 ustawy prawo łowieckie i wypłaciło spółce w dniu 17.12.2013r. kwotę 8.974,20 zł. Zdaniem powoda odszkodowanie zostało zaniżone. Zastrzeżenie budzi ustalenie szkody na areale na poziomie 17%, gdy zdaniem powódki sięgały one być może nawet 85%. W związku z brakiem porozumienia powód wystąpił do Sądu z wnioskiem o zabezpieczenie dowodu tj. opinii z zakresu szacowania szkód łowieckich. Biegły oszacował wartość szkody na kwotę 19.088 zł, co po odjęciu kwoty wypłaconej dawałoby różnicę 10.113,80 zł. Zdaniem powoda opinia ta przyjęła rozwiązania korzystniejsze dla pozwanego koła. Zniszczenia wyniosły 50% uprawy, co po wykorzystaniu danych przyjętych przez biegłego da kwotę 59.094,50 zł. Po odjęciu kwoty 8.974,20 zł wypłaconej przez K. uzyska się kwotę 50.120,30 zł będącą przedmiotem roszczenia. Powód wskazał, także, że wcześniej z jednego hektara uzyskiwał 6-8 ton kukurydzy. Wobec powyższego zawarł w 2013r. umowę kontraktową na podstawie której zobowiązał się sprzedać kontraktującemu 100 ton kukurydzy. Z uwagi na zniszczenia doszło do zmiany umowy poprzez zmniejszenie zakontraktowanych 100 ton ziarna na 45 ton. Ostatecznie po wystąpieniu szkód udało się uzyskać jedynie 43,24 tony.

Pełnomocnik powoda pismem z dnia 02.07.2014r. dokonał zmiany petitum pozwu w części dotyczącej ustawowych odsetek domagając się ich zapłaty od kwoty 10.113,80 zł od dnia 28.05.2014r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 40.006,50 zł od dnia 25.06.2014r. do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew z dnia 23.07.2014r. pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany przyznał, że w niniejszej sprawie fakt wyrządzenia przez zwierzynę łowną szkód w uprawach rolnych powoda jest w istocie niesporny. Bezsorna jest również legitymacja bierna strony pozwanej, jako dzierżawcy obwodu łowieckiego. Poza sporem pozostawała także kwestia ostatecznego szacowana szkody, które miało miejsce z w dniu 25.11.2013r. Z szacowania sporządzano niezbędną dokumentację, która została podpisana bez zastrzeżeń przez delegowanych pracowników powoda. Pozwany zareagował zatem odpowiednio. Po przeprowadzeniu oszacowania i stwierdzeniu zakresu wyrządzonych szkód, pozwany wypłacił powódce odszkodowanie w łącznej kwocie 8.974,20 zł. Pozwany odniósł się także do opinii biegłego sporządzonej w postępowaniu zabezpieczającym toczącym się pod sygn. I Co 178/14. Wskazał, że opinia ta zawiera szereg uchybień merytorycznych oraz procesowych. Dodatkowo ilość zasianego ziarna nie przesądza o obsadzie roślin na jeden hektar, albowiem na rzeczywisty poziom obsady roślin ma wpływ wiele czynników jak: jakość użytego materiału, przygotowanie gleby, warunki wilgotnościowe, straty spowodowane przez ptactwo, popełnione błędy agrotechniczne. Dodatkowo wyliczenie szkód przez powoda na poziomie 50 % jest nieuzasadnione i nie wynika z jakichkolwiek dowodów w przedmiotowej sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód prowadzi gospodarstwo rolne m.in. na działkach nr (...) położonych w obrębie wsi N.. Grunty uprawiane przez powoda sąsiadują z gruntami wchodzącymi w skład obwodu łowieckiego dzierżawionego przez pozwane Koło (...) w Z..

Bezsporne

W 2013 r. na działce (...) na obszarze 22 ha powód uprawiał kukurydzę.

Bezsporne

W dniu 18.04.2013r. (...) Sp. z o.o. w O. (...) nabyła od sprzedającej spółki (...) Sp. z o.o. w P. kukurydzę MAS 17G w ilości 33 opakowań po 50 kg każde za kwotę 10.291,05 zł brutto. Spożytkowała ją na własne cele.

Dowód:

-faktura VAT (...) k.5

- zeznania świadka J. B. (1) k- 129

W dniu 15.11.2013r. powód zawarł umowę kontraktową nr (...) z (...) Sp. z o.o. w T.. Powód ze swojej strony zobowiązał się sprzedać kontraktującemu wyprodukowane w 2013r. ziarno kukurydzy z listy odmian rekomendowanych do uprawy zgodnie z załącznikiem do umowy, który to nie obejmował kukurydzy odmiany MAS 17G, w ilości 100 ton.

Kontraktujący zaś zobowiązał się do odbioru wskazanej kukurydzy z magazynu powoda w terminie od 21. (...) do dnia 30.11.2013r. Wilgotność ziarna dostarczonej przez powódkę kukurydzy została ustalona w przedziale od 29,51% do 30,5%.

Dowód:

-umowa kontraktowa nr (...) z dnia 15.11.2013r. wraz z załącznikiem k.43-46

Jesienią 2013r. powód poinformował pozwanego Koło (...) w Z. o szkodach w uprawie przedmiotowej kukurydzy spowodowanej przez dzikie zwierzęta.

Dowód:

-zeznania Z. K. k.128v

-zeznania J. B. (1) k.128v.-129

-zeznania L. C. k.129-129v.

-zeznania R. Ś. k.130

-zeznania R. F. k.130-130v.

-dokumentacja filmowa oraz fotograficzna k.21 akt I Co 178/14, k.52

W dniu 25.11.2013r. rozpoczęło się końcowe szacowanie szkód. Z przeprowadzonego szacowania został sporządzony protokół, w którym to procent zniszczenia uprawy na uszkodzonym obszarze został określony na 17%, zaś powierzchnia zredukowana będąca ilorazem obszaru uprawy (22 ha) oraz wskazanego wyżej procentu zniszczenia została wyliczona na 3,74 ha. Kwota odszkodowania została wyliczona na kwotę 8.974,20 zł. W treści protokołu widnieje wpis o treści „brak” w miejscu wpisu zastrzeżenia wniesionego przez poszkodowanego.

Dowód:

-zeznania J. Ł. k.131-132v.

-zeznania B. P. k.132-133

-zeznania H. N. k.133-134v.

-protokół ostatecznego szacowania szkody z dnia 25.11.2013r. k.5 akt I Co 178/14

Pismem z dnia 27.11.2013r. prezes zarządu powodowej spółki wniósł zastrzeżenia do treści protokołu szacowania strat wskazując, że osoby wpisane w protokole tj. pracownicy powodowej spółki (...) nie miały pełnomocnictwa do reprezentowania spółki, a tym samym szacowanie odbyło się bez udziału poszkodowanego. Dodatkowo wskazano, że dokonano niskiej wyceny szkód, a zaproponowane odszkodowanie nie pokryje poniesionych strat. Wniesiono o przeprowadzenie ponownego szacowania szkody.

Dowód:

-pismo z dnia 27.11.2013r. k.11 akt I Co 178/14

Aneks z dnia 03.12.2013r. do umowy kontraktowej nr (...) zawartym pomiędzy powodową spółką, a (...) Sp. z o.o. w T. dokonano zmiany terminu odbioru wyprodukowanego ziarna kukurydzy od powódki wskazując, że nastąpi on w terminie od 21.11.2013r. do 20.12.2013r.

Dowód:

-aneks nr (...) z dnia 03.12.2013r. do umowy kontraktowej nr (...) k.6

Kolejnym pismem z dnia 10.12.2013r. prezes powodowej spółki wniósł do Urzędu Miasta w S. o przeprowadzenie mediacji w celu polubownego rozstrzygnięcia sporu z Kołem (...) w Z.. Wówczas to wskazano, że pismem z dnia 05.12.2013r. pozwane koło łowieckie odmówiło ponownego szacowania strat i podtrzymało dotychczasowe stanowisko.

Dowód:

-pismo z dnia 10.12.2013r. k.12 akt I Co 178/14

Powodowa spółka dokonała zbycia na rzecz (...) Sp. z o.o. w T. ziarna kukurydzy w łącznej ilości 43,240 kg i tak: w dniu 19.12.2013r. sprzedała ziarno kukurydzy w ilości 25.280 kg za cenę 490,05 zł netto za tonę (515 zł brutto), co dało łączną kwotę 13.019,83 zł z VAT, w dniu 20.12.2013r. zbyła dodatkowo 17.960 kg ziarna kukurydzy za cenę 490,05 zł netto (515 zł brutto) za tonę o dało łącznie kwotę 9.249,85 zł z VAT.

Dowód:

-faktura VAT nr (...) k.47v. akt I Co 178/14

-faktura VAT nr (...) k. 47 akt I Co 178/14

W związku z wyznaczoną rozprawą mediacyjną prezes powodowej spółki w piśmie z dnia 23.12.2013r. kierowanym do Urzędu Miasta w S. ponownie potwierdził swoje zastrzeżenia co do przeprowadzenia szacowania strat, jak i braku umocowania pracowników powodowej spółki do podpisania protokołu. Wskazano także, że pomimo przelania przez pozwane koło kwoty 8.974,20 zł powodowa spółka domaga się wypłaty kwoty dodatkowej wynoszącej co najmniej 31.025,80 zł.

Dowód:

-pismo z dnia 23.12.2013r. k.6 akt I Co 178/14

W dniu 03.01.2014r. w Urzędzie Miejskim w S. doszło do przeprowadzenia posiedzenia mediacyjnego pomiędzy stronami sporu. W wyniku mediacji strony przedstawiły swoje stanowiska w sprawie, nie doszło jednak do zawarcia ugody. Obecny przedstawiciel (...) I. Rolniczej zaproponował kwotę 20.000 zł jako rekompensatę za powstałe szkody. Prezes powodowej spółki przystał na proponowaną kwotę jako rekompensatę za powstałe straty. Pełnomocnik pozwanego koła zobowiązał się przedstawić stanowisko koła w formie pisemnej w ciągu 7 dni.

Dowód:

-protokół z mediacji z dnia 03.01.2014r. k.9 akt I Co 178/14

W dniu 13.01.2014r. doszło do podpisania kolejnego aneksu do umowy kontraktowej nr (...), na mocy którego dokonano zmiany § 1 ust 1, pkt 1 umowy z dnia 15.11.2013r. poprzez wskazanie nowej ilości ziarna kukurydzy, które zostanie sprzedane przez powodową spółkę na rzecz (...) Sp. z o.o. w T. tj. z ilości 100 ton na 45 ton.

Dowód:

- aneks nr (...) z dnia 13.01.2013r. do umowy kontraktowej nr (...) k.6v.

W dniu 12.04.2014 r. w ramach postępowania o zabezpieczenie dowodu jakie toczyło się na wniosek powodowej spółki w tutejszym Sądzie (sygn. akt I Co 178/14), na uprawach powodowej spółki dokonano oględzin szkód z

udziałem A. K., biegłego w zakresie szacowania i likwidacji szkód łowieckich. W toku czynności biegły stwierdził, że procent zniszczenia upraw w obecnym czasie nie jest możliwy do ustalenia. Na podstawie posiadanej dokumentacji fotograficznej biegły zlokalizował miejsca, w których wystąpiły znacznie większe szkody niż stwierdzone przez komisję Koła (...) w Z., biegły przy tym zaznaczył, że niemożliwe jest ustalenie czy tak wysokie szkody były na całej powierzchni uprawy czy tylko w udokumentowanej części uprawy. Biegły wyliczył na podstawie reprezentowanych pod względem średnicy i długości kolb kukurydzy w 20 próbach po 10 sztuk rdzeni zebranych kolejno w rzędzie oraz przeliczeniu miejsc po ziarnach kukurydzy (rdzeni, które nie nosiły śladów uszkodzeń). Cenę ziarna kukurydzy biegły ustalił na podstawie faktury nr (...) z dnia 27.12.2013r. za sprzedaną kukurydżę przez powoda zgodnie z umową kontraktową (...) z dnia 15.11.2013r. Biegły wyliczył obsadę korzeni kukurydzy na poziomie 8,13 sztuk roślin kukurydzy na 1 m². Obliczenie średniego plonu ziarna przy 30% wilgotności wyniosło 10.700 kg czyli 107q/1ha. Powierzchnia zredukowana została wyliczona przez biegłego zgodnie z protokołem szacowania na 3,74 ha. Cena skupu kukurydzy jaką otrzymałby poszkodowany została ustalona na kwotę 51,50 zł za 1 q, zgodnie z fakturą z dnia 27.12.2013r. nr 30/12/13. Powód poniósłby koszty transportu w kwocie 800 zł. Natomiast strata podczas zbioru została przez biegłego wyliczona na 3,5% tj. kwotę 721 zł. Ostateczne obliczenie szkody łowieckiej zostało wyliczone po odliczeniu kosztów oraz straty podczas zbioru na kwotę 19.088 zł.

Dowód:

-opinia biegłego sądowego w zakresie szacowania i likwidacji szkód łowieckich k. 36-41

Pismem z dnia 19.06.2014r. pełnomocnik powodowej spółki wezwał prezesa Koła (...) w Z. do zapłaty pozostałej kwoty z tytułu powstałej szkody w uprawie powodowej spółki w kwocie 50.120,30 zł.

Dowód:

-wezwanie do zapłaty z dnia 19.06.2014r. k.23-24

Sąd zważył co następuje:

Powództwo należało uwzględnić w części.

Podstawę prawną roszczeń powoda stanowił przepis art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo łowieckie, który stanowi, że dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego obowiązany jest do wynagradzania szkód wyrządzonych w uprawach i płodach rolnych przez dziki, łosie, jelenie, daniela i sarny.

Powyższe przepisy stanowi lex specialis w stosunku do przepisów kodeksu cywilnego o odpowiedzialności deliktowej i samodzielnie określa przesłanki odpowiedzialności za szkody łowieckie (vide wyrok S.N. z dnia 3 grudnia 2008 r. V CSK 310/08).

W niniejszej sprawie fakt wyrządzenia przez zwierzynę łowną szkód w uprawach rolnych powodowej spółki był w istocie niesporny. Potwierdza go treść protokołu oszacowania szkody sporządzonego przez przedstawicieli Koła (...) w Z. i fakt dokonania wypłaty powodowej spółce przez stronę pozwaną kwoty 8.974,20zł odszkodowania za zgłoszone szkody łowieckie.

Sporna w niniejszej sprawie była natomiast przede wszystkim wysokość poniesionej przez powodową spółkę szkody.

Ciężar wykazania wielkości szkody spoczywał na powodzie (art. 6 k.c.). Powód na okoliczność wysokości szkody wniósł o dopuszczenie dowodów z zeznań świadków Z. K., J. B. (1), L. C., R. Ś. oraz R. F., dokumentacji zdjęciowej oraz własnych wyliczeń dołączonych do pozwu. W ocenie Sądu, zeznania wyżej wymienionych świadków miały niewielką wartość dowodową. Z. K. zeznał (k.128v.), że wykonywał prace agrotechniczne na przedmiotowym polu należącym do powodowej spółki. Następnie na jesień 2013r. dokonywał koszenia kukurydzy wskazał, że wskutek działalności dzikiej zwierzyny „praktycznie cała działka była przeorana przez zwierzęta. Stała kukurydza, ale nie tyle. Powinny być rzędkie, ale było tragicznie”. J. B. (1) (k.129) potwierdził słowa w/w świadka co do wykonania zabiegów agrotechnicznych

na działkach powodowej spółki położonych w N., jak i zeznał na okoliczność dokonanych zniszczeń kukurydzy przez zwierzynę „Roślina powinna stać, a te kolby po prostu leżały na ziemi, część stała. Myślę, że leżało dobrze z 70 % roślin. Dodatkowo świadek wskazał, na wystąpienie szkodnika omacnicy na kolbach. Były takie gniazda porobione na polu i w tych gniazdach było 70 % uszkodzonych roślin”. L. C. (k.129-129v.) zeznał, że pracował w spornym okresie w firmie (...), która zajmowała się skupem mokrej kukurydzy. Powodowa spółka zakontraktowała sprzedaż 100 ton kukurydzy. Kontrakt nie został zrealizowany w całości z uwagi na zniszczenia kukurydzy dokonane przez zwierzęta. Świadek po przybyciu na pole „zobaczył rzeczywiście straszne zniszczenia”. R. Ś. (k.130) jako członek (...) I. Rolniczej wskazał, że często proszony jest przez rolników w sprawach dotyczących szacowania szkód łowieckich. Świadek w okolicach 5-7 grudnia 2013r. dokonał oględzin przedmiotowego pola. Wskazał, że wówczas nie było już możliwości przeprowadzenia ponownego szacowania. Plantacja dotknięta była omacnicą prosowianką. Większość zniszczeń dokonanych zostało przez dzikie zwierzęta, o czym świadczyły ślady buchtowania oraz pozostawione odchody dzików. Zdaniem świadka powierzchniowo zostało zniszczonych przez zwierzynę 25-30% roślin. R. F. (k.130-131) zeznał na okoliczność dokonania szacowania przez pozwane koło strat. Świadek wskazał na ogrom zniszczeń dokonanych przez zwierzęta „ Tam były place takie. Miejscami to nic nie było. W środku pola to było prawie że nic. A tak to było poniszczone. Wiem, że końcówka to była cała poniszczona, a w środku to nie wiem”. Zdaniem Sądu w/w świadkowie, za wyjątkiem R. Ś., jako osoby powiązane z powodową spółką miały jednoznaczny interes do składania zeznań na korzyść powódki, a powód nie przedstawił żadnych dowodów o charakterze obiektywnych, mogących być podstawą weryfikacji prawdziwości ich twierdzeń co do zakresu szkód. Poza tym, wartość dowodową zeznań świadków umniejsza także to, że mają oni jedynie ogólną wiedzę co do szkód na uprawach powoda. Ich zeznania nie są precyzyjne. Przykładowo R. F. wskazał, że „w środku pola to było prawie, że nic”, by następnie wskazać „a w środku to nie wiem”. Dodatkowo trzeba wziąć pod uwagę także upływ czasu od zdarzenia. Uprawy powoda rozciągały się na obszarze 22 hektarów stąd też nie ma możliwości, aby świadkowie mogli precyzyjnie wypowiedzieć się co do szkód przy tak dużym areale. Informacje podawane przez świadków co do wielkości szkód są także zbyt ogólne, a prywatne wyliczenie pełnomocnika powoda stanowią jedynie rozwinięcie ich gołosłownych twierdzeń co do wysokości szkody. Zdaniem Sądu, dowody te są niezgodne z pozostałym materiałem dowodowym, a mianowicie z protokołem szacowania strat, jak i opinią biegłego. Co zaś się tyczy świadka R. Ś. to należało do nich także podejść z dużą dozą ostrożności, albowiem świadek sam wskazał, że dokonał oględzin przedmiotowego pola po przeprowadzeniu zbiorów, co uniemożliwiło przeprowadzenie ponownego szacowania. Stąd też procentowe wyliczenie strat powoda dokonane przez niego nie może stanowić jednoznacznego dowodu w niniejszej sprawie i stanowić podstawy orzekania.

Co zaś się tyczy przesłuchania w charakterze powoda- prezesa zarządu L. G. (k.161-162) to wskazał on na przeprowadzone czynności agrotechniczne polegające na zasiewie kukurydzy, który przeprowadziła firma (...). Następnie zaś pole zostało nawiezione, zrobiono także opryski. W dalszej części wskazał na okoliczność zakontraktowania sprzedaży 100 ton ziarna kukurydzy. Zeznał, że nie liczył się z jakimiś dużymi zbiorami, jednak powyższe zbiory były możliwe do uzyskania nawet po przyjęciu strat spowodowanych przez dziką zwierzynę. Jego zdaniem „zniszczenia były na 70-80% z całego obszaru, uważam że strata wynosiła między 60 a 65 % w całości z całego zbioru”. W tym miejscu wskazać należy, że świadek w piśmie z dnia 18.12.2013r. (k.10 akt I Co 178/14) wskazuje, na wystąpienie 85 % szkody na uprawie. Nie dość, że powód szafował procentowym wyliczeniem doznanych szkód wskazując jego rozmiar na poziomie pomiędzy 60% a 85%, to także czynił tak w kwestii należnego odszkodowania. W piśmie z dnia 23.12.2013r. wskazał, że wielkość szkody została wyliczona na kwotę 40.000 zł (k.6 akt I Co 178/14), by w trakcie postępowania mediacyjnego wyrazić zgodę na otrzymanie od pozwanego koła kwoty 20.000 zł celem rekompensaty za powstałe szkody (k.9 akt I Co 178/14). Następnie kwota ta została wyliczona przez powoda na 50.120,30 zł co znalazło odzwierciedlenie w treści pozwu złożonego w niniejszej sprawie. Podczas rozprawy w dniu 07.08.2014r. prezes zarządu powoda zaproponował następnie kwotę 40.000 zł. Wskazać także należy, że nie przekonało Sądu twierdzenie powoda co do braku pełnomocnictwa do reprezentowania spółki przy szacowaniu przez osoby wpisane w protokole szacowania tj. pracowników powoda R. F. oraz K. R. (k.5 akt I Co 178/14). Świadek wskazał, że osoby te nie znały się na szacowaniu, albowiem „to są traktorzyści”. Świadek wskazał następnie, że nagły wyjazd zagraniczny nie pozwolił mu w udziale w szacowaniu wyznaczonym przez pozwane koło. Jego pracownik miał o tym fakcie poinformować pisemnie pozwane koło. Przy czym fakt ten nie został w żaden sposób udowodniony, choćby przez przedłożenie do akt w/w pisma. Dodatkowo osoba przełożona musiała wydać w/w pracownikom polecenie udania się

akurat na to pole celem szacowania strat. Nie uczynili oni przecież tego samowolnie. Nie poinformowali oni także do protokołu o braku pełnomocnictwa od powoda do działania w jego imieniu. Stąd Zdaniem Sądu należało do twierdzeń powoda podejść z dużą dozą ostrożności

Zdaniem Sądu wobec braku innego dowodu zasadnym było przyjęcie zakresu szkód na podstawie procentowanego wyliczenia dokonanego przez świadka J. Ł.. Świadek ten wskazał (k.130-132), że na zlecenie Koła (...) w Z. brał udział w oszacowaniu szkody łowieckiej na uprawie powoda. Świadek wskazał, że podczas szacowania szkody obecni byli przedstawiciele powoda C. i F. oraz dwaj członkowie koła (...). Świadek dokonał oceny zniszczeń metodą statystyczną po przekątnych wyznaczając miejsca kontrolne miejsca próby metodą losową. Po wytyczeniu miejsca próby dokonywano badania stanu plantacji. W rzędzie 50 metrowym dokonywane było zliczenie roślin będących na próbie, w tym roślin uszkodzonych. Dodatkowo co drugą-trzecią próbę dokonywano zliczenia wagowego ostatnich trzech roślin. Świadek wskazał, że uzyskał w ten sposób wyliczenie ogólnej liczby roślin na uprawie tj. 3.017, z czego uszkodzonych było 499 roślin. Powyższe dało możliwość wyliczenia procentowych strat, które wyniosły 16,54%. Uszkodzenia te wynikały ze szkód łowieckich. Na plantacji świadek stwierdził także uszkodzenia spowodowane przez omacnice, których nie wziął pod uwagę. Świadek wskazał także, że jego wyliczenie zawierało nieścisłości spowodowane okolicznością, że część plantacji około 5ha było po zbiorze i w jego ocenie brak było podstaw do określenia wartości szkody w tej części po zbiorze, natomiast sporządzając protokół „nie odliczyłem tej powierzchni, natomiast oceny dokonałem na podstawie uprawy, która pozostała po zbiorach. Przyjąłem, że była taka sama jak uprawa obok”.

Co zaś się tyczy świadków B. P. (k.132v.-133) oraz H. N. (k.133-134v.) to zeznali oni jedynie na okoliczność udziału z ramienia pozwanego koła w szacowaniu szkód przy czym nie potrafili oni wnieść żadnych wiadomości poza wskazanie zaistnienia zniszczeń roślinności na plantacji oraz okoliczności, że rośliny na plantacji nie były w pełni wykształcone.

Zdaniem Sądu przesłuchanie w charakterze pozwanego łowczego koła J. B. (2) (k.162) nie miało większego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, albowiem nie potrafił on wskazać żadnych okoliczności istotnych dla jej rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu, zarówno film jak i dokumentacja fotograficzna złożona przez powoda (k.21 akt I Co 178/14), jak i dokumentacja fotograficzna złożona przez stronę pozwaną (k.52), mogły stanowić jedynie pomocnicze źródło dowodowe, będące podstawą ustalenia, że same szkody na terenie upraw powoda miały miejsce. W sporządzonej opinii pisemnej, jak również w ustnej opinii uzupełniającej, biegły sądowy stwierdził, że niemożliwe jest określenie na ich podstawie rozmiaru powstałych szkód, co w ocenie Sądu jest przekonujące. Dodatkowo wskazać należy, że dokumentacja filmowo –fotograficzna przedłożona przez powoda nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, czy zawiera ona udokumentowanie w ten sposób całego arealu, czy tylko najbardziej zniszczonych fragmentów. Sam prezes zarządu powodowej spółki (...) (k.161-162) wskazał, początkowo, że „ja razem z kierowcą jechałem kombajnem podczas zbiorów i robiłem film kamerą, żeby udowodnić, że te szkody rzeczywiście są, podczas zbiorów tych 5 hektarów”, by następnie podczas składania zeznań wycofać się z powyższego twierdzenia (k.222v.)

Ostatecznie, ustalając wielkość poniesionej przez powoda szkody, Sąd przyjął za podstawę fakty niesporne oraz opinię biegłego z zakresu szacowania szkód łowieckich. W tym miejscu wskazać należy, że powód w dniu 28.02.2014r., a więc prawie trzy miesiące po sporządzeniu szacowania, wniósł do tutejszego Sądu o zabezpieczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania szkód łowieckich (k.3 akt I Co 178/14), na okoliczność szkód w uprawie kukurydzy wnioskodawcy w obrębie N.. Biegły A. K. w opinii sporządzonej do w/w sprawy (k.35-41 akt I Co 178/14), jak i w odpowiedzi na zarzuty z dnia 11.07.2014r. (k.80-83 akt I Co 178/14) wskazał, że w dniu 12.04.2014r. na miejscu uprawy dokonał oględzin pod względem wydajności, obsady oraz rozmiaru szkody. Biegły wówczas wskazał na niemożność ustalenia procentu zniszczeń uprawy. Zdaniem biegłego dokumentacja fotograficzna wskazywała miejsca w których występowały znacznie większe szkody niż stwierdzone przez komisję Koła (...) w Z., przy czym biegły nie mógł jednoznacznie stwierdzić czy tak wysokie szkody były na całej powierzchni uprawy, czy tylko w częściach udokumentowanych fotograficznie przez poszkodowanego. Biegły wydajność wyliczył na podstawie reprezentowanych pod względem średnicy i długości kolb kukurydzy w 20 próbach po 10 sztuk rdzeni zebranych kolejno w rzędzie oraz przeliczeniu miejsc po ziarnach kukurydzy (rdzeni, które nie nosiły śladów uszkodzeń). Cenę

ziarna kukurydzy biegły ustalił na podstawie faktury nr (...) z dnia 27.12.2013r. za sprzedaną kukurydżę przez powoda zgodnie z umową kontrakcyjną (...) z dnia 15.11.2013r. Biegły wyliczył obsadę korzeni kukurydzy na poziomie 8,13 sztuk roślin kukurydzy na 1 m². Obliczenie średniego plonu ziarna przy 30% wilgotności wyniosło 10.700 kg czyli 107q/1ha. Powierzchnia zredukowana została wyliczona przez biegłego zgodnie z protokołem szacowania na 3,74 ha. Cena skupu kukurydzy jaką otrzymałby poszkodowany została ustalona na kwotę 51,50 zł za 1 q, zgodnie z fakturą z dnia 27.12.2013r. nr 30/12/13. Powód sprzedał kukurydżę właśnie w tej cenie (k.47 akt I Co 178/14), a więc ziarno spełniało wszelkie parametry określone w umowie i za utracony plon w skutek szkody łowieckiej otrzymałby on właśnie taką cenę. Powyższe przy zastosowaniu wzoru pozwoliło wyliczyć, że średni plon ziarna z powierzchni zredukowanej zamknąłby się w kwocie 20.609 zł. Powód poniósłby koszty transportu w kwocie 800 zł. Natomiast strata podczas zbioru została przez biegłego wyliczona na 3,5% tj. kwotę 721 zł. Ostateczne obliczenie szkody łowieckiej zostało wyliczone po odliczeniu kosztów oraz straty podczas zbioru na kwotę 19.088 zł.

Jednocześnie podnieść należy, że w opinii ustnej uzupełniającej w związku z zastrzeżeniami strony powodowej, jak i pozwanej biegły A. K. wskazał (k.181v-182), że podczas oględzin kukurydza była wycięta. Biegły do obliczenia obsadzenia wybierał miejsca reprezentatywne, gdzie można było wyliczyć obsadę, a następnie wydajność kukurydzy. Wskazał, że oględziny bezpośrednio po zbiorze pozwoliłyby ustalić głębokość posadwienia ziarna i określenie jego wagi. Podczas oględzin możliwe było jedynie ustalenie ilości ziaren. Jedno ziarno średnio posiada wagę 3 gram. Bezpośrednio po zbiorze istniała możliwość zważenia rdzenia kolby, który stanowi najczęściej jej 20 % masy, pozostałe 80% stanowi ziarno. Przyjęta wydajność 107 q przyjęta została z miejsc reprezentatywnych. Co do procentu zniszczeń to biegły wskazał, że nie ustosunkował się w tej kwestii ponieważ niemożliwym było jego określenie podczas oględzin. 17% przyjęte zostało z protokołu koła łowieckiego. Biegły co do zarzutów powoda przyznał, że nagranie przedłożone przez powoda wykazywało, że szkoda była duża i na pewno przekraczała 60%, jednakże biegły nie był pewien czy nagranie obejmowało całe pole, czy tylko jego miejsca wybitnie uszkodzone. Co do zastrzeżeń pozwanego koła wskazał, że plon wybitny wynosi 160-180 kwintali z hektara, a przyjęte przez niego wyliczenie 107 kwintali z hektara jest wyliczeniem przeciętnym. Obsada pożądana przy uprawie kukurydzy kształtuje się na poziomie od 8 do 10 sztuk na metr². Oględziny wykazały 8 roślin na m².

Powyższe opinie zdaniem Sądu sporządzone zostały w sposób rzetelny i szczegółowy oraz zawierają wyczerpujące odpowiedzi na pytania objęte tezą dowodową. Sąd zatem w całości zaakceptował wywody opinii wraz jej wnioskami końcowymi, czyniąc je za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. Po pierwsze zostały one sporządzone przez osobę dysponującą odpowiednią wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem zawodowym. Po drugie, biegły sporządzając opinię oparł się na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego i przeprowadzonym oględzin. Po trzecie, opinie biegłego są jasne i pełne, a wnioski w niej zawarte zostały logicznie ustalone, stanowiąc konsekwentne zwieńczenie przedstawionego w opiniach procesu rozumowania. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd uznał opinie biegłego za w pełni przekonujące.

W tym miejscu wskazać należy, że strona pozwana zakwestionowała cenę skupu kukurydzy, wskazując, że powinna zostać ona ustalona na podstawie średniej ceny skupu. Sądowi znane jest orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11.09.2013r. w sprawie o sygn. akt III CZP 41/13 zgodnie, z którym „Przy interpretacji pojęcia „cena rynkowa” artykułu rolnego dla potrzeb ustalenia odszkodowania za szkodę łowiecką, brak jest podstaw do utożsamiania jej z cenami, uzgadnianymi w indywidualnie zawieranych przez poszkodowanego rolnika w umowach, dotyczących upraw rolnych, w których następnie doszło do szkody łowieckiej”. Orzeczenie to jednak nie wiąże w innych sprawach i zdaniem sądu w niniejszym stanie faktycznym nie znajduje zastosowania. Wskazać należy, że powód posiadał zakontraktowaną sprzedaż kukurydzy w zapewnionej cenie. Jak wynika z faktur VAT z k.47 została ona sprzedana w cenie 510,50 zł/tonę i taką właśnie cenę otrzymałby w przypadku nie zaistnienia szkód łowieckich. Nie ma więc uzasadnienia przyjmowanie przez pozwaną ceny 430 zł za tonę, albowiem kwota ta jako rzekomo kwota „przeciętna w rejonie” (k.131v.) jest po prostu kwotą małą. Zaś samo wskazanie przez J. Ł. (k.131v.), że „Jestem przekonany, że przyjąłem poprawną cenę rynkową” jest po prostu niewystarczające. Powodowi przysługuje rekompensata za poniesione straty, a wobec trudności z udowodnieniem rzeczywistej wysokości szkody ustalenie faktycznej straty jest znacznie utrudnione. Zdanie sądu przyjmowanie ceny niższej niż powód faktycznie mógł uzyskać, byłoby krzywdzące.

Odnośnie wniosku pozwanego (k.182) dotyczącego przyjęcia wartości ziarna kukurydzy w oparciu o zintegrowany system informacji rolniczej dostępny na stronach internetowych Ministerstwa Rolnictwa i rozwoju wsi to wskazać należy, że w trakcie realizacji zakontraktowanej umowy tj. w terminie od 21.11.2013r. do 20.12.2013r. (k.6) średnia cena kukurydzy na targowisku województwa (...) wynosiła w dniu: 22.11.2013r. -1.200 zł, 29.11.2013r. -1.400 zł, 20.12.2013r.-1.200 zł. Przy czym powyższe wyliczenia dotyczą ceny kukurydzy suchej, a sprzedaż zakontraktowanej kukurydzy dotyczyła ziarna mokrego (k.129).

Sąd oddalił także wniosek strony powodowej w przedmiocie powołania biegłego celem oszacowania wysokości procentowego uszkodzenia jako zmierzający do przedłużenia rozprawy (k.222v.). Zdaniem Sądu strona powodowa nie przedłożyła wiarygodnych danych co do ilości wysianego ziarna. Prezes zarządu powoda wskazał (k.161), że „firma (...) zakupiła dla nas te ziarno. Kupiła na fakturę na K.”. Po okazaniu faktury (k.5) prezes zarządu powoda potwierdził, że jest to faktura, o której wspominał. Przy czym zaznaczyć należy, że J. B. (1) (k.129) jako prokurent firmy (...) zajmujący się wszystkimi jej sprawami podał „Robimy usługi dla gospodarstwa (...) tak 3-4 lata. Wynajmuje nieraz nas do koszenia, do zasiewów. On materiał siewny daje swój, zawsze daje swój. Nie było przypadku, żebyśmy my kupowali materiał do siewu”. Dodatkowo faktura ta w tytule sprzedaży wskazuje na kukurydzę MAS 17G, która to nie została wyszczególniona na materiale materiałach siewnych stanowiących załącznik do umowy kontrakcyjnej zawartej przez powoda (k.46 akt I Co 178/14). Powyższe podważa wartość dowodową wskazanej faktury. Z uwagi na brak podstawowych danych potrzebnych do powyższego wyliczenia wnioski należało w tym zakresie oddalić.

W tej sytuacji, na podstawie dowodu z opinii biegłego, Sąd ustalił, że wartość szkody wyrządzonej przez zwierzynę łowną na działkach o nr ewidencyjnym 201/2 i 149 wyniosła 19.088 zł. Skoro zaś strona pozwana wypłaciła powodowi kwotę 8.974,20 zł tytułem odszkodowania, należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.113,80 zł, o czym na podstawie podanych wyżej przepisów Sąd orzekł w punkcie I wyroku. Sąd orzekł przy tym o odsetkach na podstawie art. 481 kc. Wezwanie do zapłaty z dnia 19.06.2014r. prezes pozwanego koła otrzymał w dniu 24.06.2014r. (k.24), wobec braku wskazania terminu zapłaty winno ono nastąpić w terminie 7 dni. Stąd też Sąd zasądził odsetki od dnia następującego po upływie 7 dni od doręczenia wezwania do zapłaty tj. od dnia 02.07.2014r. do dnia zapłaty

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania, Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo mając na uwadze wynik postępowania, w którym częściowo uwzględniono żądanie powoda. Powód poniósł bowiem koszty postępowania w łącznej kwocie 3.844 zł, w skład której wchodziła kwota 40 zł (k.2 akt I Co 178/14) z tytułu opłaty od wniosku o zabezpieczenie dowodu, opłata 120 zł z tytułu udziału pełnomocnika w postępowaniu o zabezpieczenie dowodu, opłata w kwocie 17 zł od pełnomocnictwa w postępowaniu o zabezpieczenie dowodu, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 3.600,00 zł, ustalone zgodnie z § 2 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu., uiszczona opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł oraz kwota 50 zł (k.177) wpłacona tytułem zwrotu kosztów dojazdu świadka L. C.. Ponieważ powód wygrał w ok. 20 % należał mu się zwrot poniesionych kosztów w wysokości 20 % tej kwoty, czyli 768,80 zł. Strona pozwana poniosła zaś koszty udziału w sprawie pełnomocnika procesowego w kwocie 3.600 zł zgodnie z § 2 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 w sprawie z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu., opłatę skarbową od udzielonego przez stronę pozwaną pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł. Obrona strony pozwanej była skuteczna w zakresie ok. 80 % dochodzonej kwoty, stąd winna ona otrzymać kwotę 2.893,60 zł. Różnica obu wartości wskazywała, że zasądzeniu od strony powodowej na rzecz pozwanej podlegała kwota 2.124,80 zł, o czym na podstawie art. 100 k.p.c. orzeczono w pkt III sentencji.

Łączne koszty poniesione z urzędu wyniosły 3.195,73 zł z czego 2.507 zł wynosiła opłata od pozwu, od jakiej to powód został zwolniony (k.15), oraz wydatki Skarbu Państwa w łącznej kwocie 688,73 zł, na które składa się kwota 488,14 zł

z tytułu wynagrodzenia biegłej za wykonanie tłumaczenia w sprawie (k.183, k.202, k.224), kwota 200,59 zł przyznana biegłemu A. K. tytułem zwrotu kosztów dojazdu (k.189).

W punkcie IV wyroku Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał stronie powodowej uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 550,98 zł (80% z kwoty 688,73 zł), a stronie pozwanej nakazał zapłatę na rzecz Skarbu Państwa kwotę 137,75 zł, w części, w jakiej strona pozwana przegrała niniejszy proces (20% z kwoty. 688,73 zł).